

Sygn. akt I 1 C 3368/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2017 roku

Sąd Rejonowy w Gdyni

Wydział I Cywilny – Sekcja d.s. rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym

w składzie:

Przewodniczący: SSR Marzanna Stefaniuk-Muczyńska

Protokolant: sek. sąd. M. W.

po rozpoznaniu w dniu 8 września 2017 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa: **Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G.**

przeciwko: **D. K.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego D. K. na rzecz powoda Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. kwotę 7.667 zł 50 gr (siedem tysięcy sześćset sześćdziesiąt siedem złotych 50/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 września 2013 r. do dnia 21 grudnia 2015 r. i ustawowymi za opóźnienie w wysokości ustawowej od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

I. oddala powództwo główne w pozostałym zakresie;

II. oddala w całości powództwo ewentualne;

III. obciąża powoda Spółdzielnię Mieszkaniową (...) w G. opłatą od pozwu w zakresie roszczenia ewentualnego w wysokości 300 zł i uznaje ją za uiszczoną;

IV. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 273 zł 95 gr (dwieście dziewięćdziesiąt trzy złote 95/100) tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nakazuje zapłacić powodowi Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 305 zł 38 gr (trzysta pięć złotych 38/100) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VI. nakazuje zapłacić pozwanemu D. K. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni kwotę 181 zł 36 gr (sto osiemdziesiąt jeden złotych 36/100) tytułem zwrotu części wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

W pozwie skierowanym przeciwko pozwanemu D. K. powódka Spółdzielnia Mieszkaniowa (...) w G. domagała się zasądzenia od pozwanego kwoty 20.578,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu swego żądania powódka wskazała, że pozwanemu przysługuje tytuł prawny do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku przy ulicy (...) w S. oraz że właścicielem tego budynku jest powódka. Wskazała też, że mimo iż z tego tytułu pozwany obowiązany jest do płatności czynszu i innych należności z tytułu korzystania z lokalu mieszkaniowego w spółdzielni mieszkaniowej, to w roku 2013 nie dokonał na jej rzecz zapłaty należności z tytułu kredytu normatywnego w łącznej wysokości 20.578,46 zł (w tym kwota 12.952,68 zł tytułem spłaty należności głównej według stanu na dzień 21 sierpnia 2013 r. oraz kwoty 7.625,78 zł tytułem skapitalizowanych odsetek za opóźnienie w płatności należności z tytułu spłaty kredytu według stanu na dzień 21 sierpnia 2013 r.).

W celu wykazania wysokości żądanej kwoty powódka przedłożyła sporządzoną przez siebie analizę konta wpłat (rozrachunkowego) za 2013 dotyczącą D. K. oraz odpis wezwania pozwanego do dobrowolnej zapłaty zaległości pieniężnych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości - jako nieuzasadnionego i nieudowodnionego i obciążanie powódki obowiązkiem zwrotu kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko wskazał, że nieruchomość, której dotyczy roszczenie spółdzielni nabył w ramach licytacji komorniczej wraz z dotychczasowymi lokatorami, niepłacącymi czynszu przez około 4 lata. Podał też, że w trakcie rozmów z ówczesnym prezesem spółdzielni strony doszły do porozumienia, w wyniku którego pozwany uiścił na rzecz powódki kwotę około 70.000 zł. Całość zobowiązania miała opiewać na kwotę ok. 90.000 zł, przy czym z uwagi na brak merytorycznego wyjaśnienia podstaw powstania tej zaległości pozwany nie zgodził się na jej zapłatę. Zgodnie z ustaleniami stron zapłata kwoty 70.000 zł miała zaspokoić w pełni stronę powodową z tytułu zaległości poprzedniego właściciela nieruchomości.

Odnosząc się do uzasadnienia pozwu, jakoby pozwany miał nie regulować swoich zobowiązań względem spółdzielni w roku 2013, pozwany podał, że z dokumentacji przedstawionej dotychczas przez stronę powodową wynika, że dokonywał on od kwietnia 2013 r. wpłat w kwocie 525,42 zł odpowiadających wysokości czynszu i innych opłat, w tym też opłat z tytułu kredytu. Tym samym nie jest prawdą, aby w roku 2013 pozwany nie dokonywał żadnych wpłat. Z uwagi na powyższe podniósł, iż uwzględniając wysokość miesięcznych opłat w kwocie 525,43 zł oraz okres, za który powódka ma prawo do należności dochodzi (rok 2013), całkowicie bezpodstawne jest dochodzenie należności w kwocie 12.952,68 zł oraz odsetek z tytułu rzekomej zwłoki w kwocie 7.625,78 zł. Zwrócił uwagę, że zaległość w regulowaniu comiesięcznej opłaty przez okres 12 miesięcy odpowiadałby kwocie 6.305,04 zł, także znacznie niższej aniżeli samo roszczenie o skapitalizowane odsetki ustawowe.

Na rozprawie w dniu 17 czerwca 2015 r. pozwany wyjaśnił, że przedmiotowy lokal mieszkalny nabył w październiku 2009 r. na licytacji. Wyjaśnił też, że ma świadomość, iż jest coś winien spółdzielni, gdyż osoba która tam mieszkała i która zobowiązała się uiszczać opłaty za mieszkanie nie dokonywała wpłat, a pozwany nie kontrolował tego, czy ta osoba rzeczywiście je regulowała. Podczas rozmów ze spółdzielnią na ten temat były wskazywane kwoty, które wg powódki pozwany powinien był jej zapłacić i pozwany zgodził się co do zasady, że musi zapłacić, ale wysokości kwoty nie był w stanie zweryfikować, dlatego kwestionował tę wysokość. Starał się, aby spółdzielnia wyszczególniła mu od samego początku, od nabycia lokalu jego zadłużenie. Dostał wprawdzie jakieś wydruki od spółdzielni - jednak mało czytelne, od 2011 r. były bez wyszczególnienia kwot. Podał, że w porozumieniu zawartym z ówczesnym prezesem powódki była kwota, którą miał on zapłacić. Stąd zapłacił 3 wpłaty na łączną sumę 60.000 zł; nie otrzymał jednak żadnej informacji od spółdzielni na poczet jakiej należności zaliczono jego wpłatę w kwocie 60000 zł.

Pozwany podniósł też, że kwestionuje sposób, w jaki spółdzielnia wykazuje jego zadłużenie, gdyż np. nie zgadza się z tym, że żądane przez spółdzielnię należności są naliczane już od stycznia 2009 r. Wyjaśnił, że z należnościami za okres od października 2009 r. może mógłby się zgodzić, gdybym miał szczegółowe wyliczenia. Oświadczył nadto, że nie kwestionuję wysokości czynszu i kredytu przypisywanego do jego lokalu,

Ustosunkowując się do tego stanowiska pozwanego, w piśmie z dnia 8 lipca 2015 r. (k. 130-131) powódka wskazała, że w niniejszej sprawie dochodzi od pozwanego należności z tytułu spłaty normatywu - rat kredytu za okres od 1 maja 2010 do 31 marca 2013 r. według poniższego zestawienia:

2010 r. - 8 rat x 473, 40 zł/m-c = 3 787, 20 zł

2011r. - 12 rat x 485, 24 zł/m-c = 5 822, 88 zł

2012r. - 12 rat x 504, 96 zł/m-c = 6 059, 52 zł

2013r. - 3 raty x 525, 40 zł/m-c = 1 576, 20 zł

Łącznie : 17 245, 80 zł, plus skapitalizowane odsetki w wysokości ustawowej wyliczone na dzień 31 marca 2013 r. w kwocie 3 332, 66 zł.

Sąd też powódka wyjaśniła, że wnosi ona o zasądzenie od pozwanego kwoty 20.578,46 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 1 kwietnia 2013 r. do dnia zapłaty. (Rozszerzenie powództwa o żądanie zapłaty odsetek za okres wcześniejszy niż wskazana w pozwie data wniesienia pozwu zostało przez Sąd uznane za niedopuszczalne z uwagi na mającą zastosowanie w dacie dokonania tego rozszerzenia regulację 505⁴ kpc (vide. protokół rozprawy - k. 175)

Powódka podniosła też, że kwestionowane przez pozwanego należności za okres od lutego 2009 r. do października 2009 r. objęte są innym postępowaniem sądowym o sygn. akt I C 343/15 toczącym się przed Sądem Rejonowym w Sopocie. Podała też, że w stosunku do pozwanego toczą się postępowania egzekucyjne w oparciu o nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Sopocie z 29 sierpnia 2011 r. wydany w sprawie o sygn. akt I Nc 792/11, a zasądzający kwotę 13.789,59 wraz z odsetkami od dnia 9 sierpnia 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania oraz nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Sopocie z dnia 4 stycznia 2012 r. wydany w sprawie o sygn. akt I Nc 882/11 i zasądzający kwotę 36.779,25 wraz z odsetkami od dnia 13 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania oraz oświadczyła, że powyższe należności nie są objęte niniejszym postępowaniem.

Powódka wskazała też, że wpłata dokonana przez pozwanego w kwocie 60.000 zł została zaliczona wyłącznie na poczet opłat eksploatacyjnych oraz podała, że pozwany nigdy nie dokonywał wpłat na poczet kredytu, na który zaczął dokonywać wpłat począwszy dopiero od kwietnia 2013 r. W celu wykazania wysokości zobowiązania pozwanego w stosunku do powódki wniosła o przeprowadzenie w sprawie dowodu z opinii biegłego ds. księgowych.

W piśmie z dnia 6 października 2015 r. (k. 140-142) pozwany podniósł, że wbrew twierdzeniom powoda, pozwany jest zobowiązany do regulowania należności z tytułu czynszu i spłaty kredytu dopiero od dnia 23 października 2009 roku, albowiem dopiero tego dnia uprawomocniło się postanowienie Sądu Rejonowego w Sopocie z dnia 27 stycznia 2009 r. wydane w sprawie o sygn. akt I Co 713/03. Zgodnie zaś brzmieniem art. 999 §1 kpc dopiero prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności przenosi własność na nabywcę i jest tytułem do ujawnienia na rzecz nabywcy prawa własności w katastrze nieruchomości oraz przez wpis w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów. Wg pozwanego uzasadnionym jest zatem twierdzenie, że dopiero z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu następuje utrata własności przez dotychczasowego właściciela nieruchomości. W związku z tym pozwany stoi na stanowisku, iż wbrew twierdzeniom powódki, nie jest on zobowiązany do zapłaty należności obciążających lokal za okres od 27 stycznia do 23 października 2009 roku, gdyż w tym okresie nie przysługiwał mu żaden tytuł prawny do przedmiotowego lokalu. Bez znaczenia winien przy tym pozostawać fakt, że należności za okres od lutego 2009 roku do października 2009 roku objęte są innym postępowaniem sądowym toczącym się przed Sądem Rejonowym w Sopocie (sygn. akt I C 343/15), gdyż wpłacona przez pozwanego w roku 2013 kwota 60.000 zł miała obejmować całość zaległości pozwanego od października 2009 roku do marca 2013 roku. W ocenie pozwanego, w sytuacji, gdy strona powodowa stoi na stanowisku, że pozwany był zobowiązany do uiszczania czynszu i rat kredytu od stycznia 2009 r., można domniemywać, że kwota ta została błędnie zaliczona na zaległości za okres od stycznia 2009 roku do października 2009 roku, które w ocenie pozwanego nie powinny go obciążać.

Pozwany wskazał także, że w roku 2013 prowadził rozmowy z ówczesnym prezesem spółdzielni i strony doszły do porozumienia, w wyniku którego pozwany w 2013 roku uiścił na rzecz powodowej spółdzielni kwotę w łącznej wysokości 76.947,32 zł, na którą składały się:

- kwota 12.218,62 zł tytułem bieżącego czynszu od kwietnia 2013 r.,
- kwota 4.728,70 zł tytułem bieżącej spłaty rat kredytu od kwietnia 2013 r.,
- kwotę 60.000,00 zł tytułem zaległości powstałych od dnia 23 października 2009 r.

Pozwany podniósł, iż nie posiada wiedzy w jaki sposób i na jakie zaległości kwota ta została zaliczona, stąd stoi na stanowisku, że uiścił na rzecz strony powodowej całość zadłużenia naliczonego do marca 2013 r., a objętego żądaniem pozwu. Przywołał w tym miejscu, iż zgodnie z art. 451 §3 kc w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela, spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego. W tym kontekście, zdaniem pozwanego nieusprawiedliwionym jest twierdzenie powoda, że pozwany nigdy nie dokonywał wpłat na poczet kredytu, a wpłacona przez niego kwota została zaliczona na poczet opłat eksploatacyjnych, albowiem strony nie umawiały się na jakie konkretnie zaległości powinna być ona zaliczona. W związku z tym, zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w art. 451 §3 kc, powód winien zaliczyć ją na zaległości najdawniejsze (bez względu na ich rodzaj). Pozwany podniósł nadto zarzut wygaśnięcia zobowiązania dochodzonego niniejszym pozwem wskazując, iż wpłacona przez pozwanego na przełomie kwietnia/maja 2013 r. kwota 60.000 zł zdecydowanie przewyższa kwotę dochodzoną niniejszym pozwem.

Zaprzeczył także jakoby toczyły się wobec niego postępowania egzekucyjne, gdyż nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w Sopocie z dnia 29 sierpnia 2011 roku (sygn. akt I Nc 792/11) został uchylony wskutek złożenia przez pozwanego sprzeciwu, zaś o istnieniu nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w Sopocie z dnia 4 stycznia 2012 roku (sygn.a kt I NC 882/11) - nie ma wiedzy

Nadto pozwany zarzucił, iż z uwagi fakt, że w niniejszym postępowaniu powód dochodzi należności z tytułu spłaty rat kredytu za okres od 1 maja 2010 r. do 31 marca 2013 r., zaś z treści pozwu złożonego w sprawie obecnie toczącej się przed Sądem Rejonowym w Sopocie (sygn. akt I C 343/15) wynika, iż powód dochodzi należności powstałych do 25 lutego 2011 roku - w ocenie pozwanego powód dochodzi zapłaty rat kredytu za okres od 1 maja 2010 roku do 25 lutego 2011 roku (tj. 10 miesięcy) zarówno przed tutejszym Sądem, jak i Sądem Rejonowym w Sopocie. W tym stanie rzeczy zachodzi w sprawie tożsamość roszczeń i zawisłość sporu w stosunku do należności powstałych w w/w okresie.

W piśmie z dnia 20 kwietnia 2016 r. (k. 204-206) powódka wskazała, że wpłaty dokonane przez mieszkańców zalicza zgodnie z ich decyzją o wpłacie środków na wyodrębniony rachunek: opłat eksploatacyjnych nr (...) albo kredytu (...). Podała też, że dokonane przez pozwanego trzy wpłaty: zaksięgowane z dniem 24 kwietnia 2013 r. w wysokości 10 000 zł, z dniem 6 maja 2013 r. w wysokości 26 000 zł oraz z dniem 10 maja 2013 r. w wysokości 24 000 zł zostały przez pozwanego wniesione na rachunek opłat eksploatacyjnych.

Powódka wyjaśniła też, że wpłaty na wybrany rachunek, które w opisie przelewu zawierają precyzyjny opis umożliwiający powiązanie ich z naliczeniami są zarachowane zgodnie z opisem na wskazany okres/naliczenie. W przypadku braku wskazanego okresu Spółdzielnia zalicza wpłaty w pierwszej kolejności na opłaty zaległe, które nie są zasądzone i odsetki. W dalszym kroku środki zaliczane są na należności objęte nakazem zapłaty i odsetki. Podała też, że naliczenia opłat za zajmowany lokal przez pozwanego lokal obejmuje okres od lutego 2009 r., przy czym zaległości w opłatach za czynsz za okres od II-2009 do IX-2010 objęte są nakazem zapłaty, zaś z zaległości w opłatach od X.-2010 do 11-2013 nie są objęte nakazem zapłaty oraz że od IV-2013 pozwany dokonuje cyklicznych wpłat na pokrycie kosztów eksploatacji lokalu.

Jednocześnie powódka przedstawiła szczegółowy opis sposób rozksięgowania przez nią wyżej wskazanych trzech wpłat pozwanego.

W piśmie z dnia 30 maja 2016 r. (k. 214-215) pozwany podtrzymał zarzut w przedmiocie niezasadności obciążenia go należnościami związanymi z lokalem za okres od lutego do października 2009 r. z uwagi na brak po jego stronie w tym czasie tytułu prawnego do przedmiotowego lokalu. Wyjaśniał też, że w związku z tym nie zgadza się z zaliczeniem wpłaty z dnia 10 maja 2013 r. na poczet tej zaległości, która - jak wynika przedłożonego przez stronę powodową rozliczenia - wyniosła łącznie 16.170,77 zł (11.561,57 zł - czynsz oraz 4.609,20 zł - odsetki). Podniósł też, że nie zgadza się również z przyjętym przez powoda sposobem zaliczenia wpłat dokonanych w dniu 24 kwietnia, 6 maja i 10 maja 2013 r., pozostającym w sprzeczności z dyspozycją art. 451 §3 kc, zgodnie z którym w braku oświadczenia dłużnika lub wierzyciela, spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnego. Zdaniem pozwanego w/w wpłaty pokryły należności zarówno z tytułu czynszu, jak i raty kredytu w okresie objętym niniejszym pozwem (1 stycznia 2008 r. - 30 kwietnia 2010 r.). Pozwany zaprzeczył, jakoby podejmował jakąkolwiek decyzję w przedmiocie zaliczenia dokonanych wpłat, wybierając rachunek bankowy przeznaczony przez powoda dla opłat eksploatacyjnych. Pozwany dokonał spłaty całości zaległości na rachunek bankowy przekazany mu w czasie, gdy prowadził rozmowy z ówczesnym Prezesem Zarządu. Nie był wówczas informowany o istnieniu dwóch rachunków bankowych i ich przeznaczeniu.

W piśmie z dnia 20 kwietnia 2017 r. (k. 306-307), po przeprowadzeniu przez Sąd dowodu z opinii biegłego z zakresu księgowości i z uwagi na wnioski te same opinii powódka dokonała zmiany przedmiotowej powództwa poprzez jego rozszerzenie i zgłoszenie powództwa o zasądzenie roszczenia o odmiennej podstawie faktycznej niż roszczenie dochodzone dotychczas w ten sposób, że w zakresie różnicy wyliczonej przez biegłą tj. kwoty 12 911,50 zł (20.579 zł - 7 667,50 zł) podała, iż alternatywnie dochodzi te same kwoty jako należności z tytułu czynszu wraz ze skapitalizowanymi odsetkami z tytułu opóźnienia w ich płatności należnej powódce od pozwanego za okres lutego 2011 r. do października 2011 r. do wysokości kwoty 12911,50 zł liczonej według zasady najdawniej wymagalnej należności głównej (kwota 10.541,78 zł plus skapitalizowane odsetki w kwocie 2.369,72 zł) i w powyższym zakresie wniosła o sporządzenie uzupełniającej opinii biegłej.

Na rozprawie z dnia 26 maja 2017 r. (k. 315) pełnomocnik powódki sprecyzował, iż roszczenie zgłoszone w piśmie z dnia 20.04.2017 r. o zapłatę czynszu za okres luty 2011 do października 2011 r. stanowi roszczenie ewentualne, którego rozpoznanie strona powodowa wnosi w przypadku nieuwzględnienia roszczenia głównego. Podał też, że ponieważ czynsz jest płatny z góry i za luty roszczenie jest objęte nakazem zapłaty wydanym przez Sąd w Sopocie, to w tej sytuacji roszczenie w tej sprawie przesunęło się o jedno miesiące i obejmuje okres od marca 2011 do listopada 2011 r.

W kolejnym piśmie z dnia 2 czerwca 2017 r. (k. 319-320) - złożonym w wykonaniu zarządzenia Przewodniczącego zobowiązującego powódkę do uzupełnienia braków formalnych pozwu poprzez przytoczenie okoliczności faktycznych tego żądania także w zakresie wysokości) powódka wyjaśniła, że w piśmie procesowym z 20 kwietnia 2017 omyłkowo podała rok 2011, podczas gdy miało to być rok 2012. Stąd wskazała, że wnosi o zasądzenie od pozwanego kwoty 20.579 zł wraz z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, przy czym, jak podała, z ostrożności procesowej - na wypadek gdyby Sąd ustalił, iż pozwany nie jest uprawniony do dochodzenia od pozwanego części należności wynikających ze spłaty rat kredytu - powódka alternatywnie wskazuje na inną podstawę faktyczną dochodzonego roszczenia w ten sposób, że w zakresie różnicy wyliczonej przez biegłą tj. kwoty 12.911,50 zł (20.579 zł - 7.667,50 zł) podaje, iż dochodzi te same należności z tytułu czynszu wraz ze skapitalizowanymi odsetkami z tytułu opóźnienia płatności w należnego powodowi od pozwanego za okres lutego 2012 do października 2012 do wysokości kwoty 12.911,50 zł liczonej według zasady najdawniej wymagalnej należności głównej (kwota 11.332,76 zł plus skapitalizowane odsetki kwota 1.579,03 zł).

W zestawieniu zadłużenia pozwanego w powyższym okresie objętym żądaniem ewentualnym powódka podała należność główną za poszczególne miesiące plus odsetki w wysokości ustawowej od dnia 11-go każdego miesiąca do dnia 30 czerwca 2013 r. w następujący sposób:

Miesiąc opłata eksploatacyjna odsetki

Luty 2012 1 229,17 221,08

Marzec 2012 1 229, 17 207,95

Kwiecień 2012 1 318, 75 209,05

Maj 2012 1 306, 36 207,05

Czerwiec 2012 1 241, 69 184,53

Lipiec 2012 1 241, 69 156,55

Sierpień 2012 1 241, 69 142, 85

Wrzesień 2012 (...), 69 129,14

Październik 2012 (...), 55 120, 87

Na rozprawie w dniu 26 maja 2017 r. (k. 315) pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia objętego żądaniem ewentualnym, który to zarzut strona pozwana podtrzymała w dalszym toku postępowania.

W skutek dopuszczenia przez Sąd dowodu z opinii biegłego, sprawa niniejsza rozpoznawana była z pominięciem przepisów o postępowaniu uproszczonym.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwanemu D. K. na mocy prawomocnego postanowienia Sądu Rejonowego w Sopocie wydanego w sprawie o sygn. akt I Co 713/03 z dnia 27 stycznia 2009 r. przysądzone spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w S. przy ul. (...) pod (...) pozostającego w zasobach powoda za cenę 255 866,67 zł. Tytuł do tego lokalu pozwany nabył w drodze licytacji komorniczej

Postanowienie Sądu w przedmiocie przysądzenia uprawomocniło się w dniu 23 października 2009 r.

Lokator, który zamieszkiwał w przedmiotowym, pomimo zadeklarowania uiszczenia opłaty za mieszkanie do spółdzielni nie czyni tego, a pozwany nie kontrolował tego, czy ta osoba rzeczywiście je regulowała. W ten sposób powstało zadłużenie z tytułu opłat należnych powódce z tytułu korzystania z tego lokalu, w tym spłaty kredytu normatywnego uzyskanego na ten lokal.

W roku 2011 pozwany prowadził rozmowy z ówczesnym prezesem spółdzielni na temat zadłużenia związanego z tym lokalem. Wiedział bowiem, że istnieje po jego stronie zadłużenie, jednak w oparciu o dane udostępnione przez spółdzielnię nie mógł zweryfikować jego wysokości. Po jednym z kilku takich spotkań została przez pracownika powódki sporządzona notatka, że pozwany zadeklarował spłacenie 60.000 zł z tytułu zadłużenia. W notatce tej nie wskazano jakiego okresu czasu dotyczyło to zobowiązanie, ani jakiego rodzaju zadłużenia.

Na poczet spłaty zaległego zadłużenia pozwany D. K. dokonał wpłat na łączną kwotę 60 000,00 zł, w ten sposób, że:

- 10.000 zł wpłacił w dniu 24 kwietnia 2013 r., podając w treści przelewu ogólnie: „spłata zadłużenia”, bez szczegółowych wskazań,
- 26.000 zł wpłacił w dniu 6 maja 2013 r., podając w treści ogólnie „zaległy czynsz plus kredyt” bez szczegółowych wskazań,
- 24.000 zł wpłacił w dniu 10 maja 2013 r., podając w treści ogólnie „spłata zadłużenia” bez szczegółowych wskazań.

Pozwany nie otrzymał od powódki pokwitowania wskazującego sposób dokonanego przez nią zarachowania wpłat pozwanego dokonanych w kwietniu i maju 2013 r. w kwotach po: 10.000 zł, 26.000 zł, 24.000zł. Brak jest także kopii

takiego pokwitowania w dokumentach spółdzielni. Pozwany zwracał się natomiast pisemnie do powódki z prośbą o podanie w jaki sposób ta kwota została przez powódkę rozksięgowana.

Te trzy wpłaty zostały przez niego dokonane na rachunek spółdzielni, na którym spółdzielnia ewidencjonowała wpływy na poczet opłat eksploatacyjnych.

Na poczet wpłat z tytułu spłaty kredytu normatywnego spółdzielnia posiadała odrębny rachunek bankowy.

Oprócz powyższych kwot w okresie roku 2013 pozwany wpłacił w okresie od 17 kwietnia do 19 grudnia:

- kwotę 4.728,70 zł ze wskazaniem na dokumentach przelewów: na spłatę rat kredytu normatywnego za konkretny miesiąc począwszy od za m-c IV/2013r. oraz
- kwotę 12.218,62 zł ze wskazaniem na dokumentach przelewów: tytułem opłaty eksploatacyjnej za konkretny miesiąc począwszy od m-ca IV/2013 r.

Pozwany od kwietnia 2013 r. zaczął bowiem na bieżąco wpłacać należności na rachunek kredytu normatywnego. Pierwsza taka wpłata miała miejsce 17 kwietnia 2013 r. i została dokonana z opisem: „opłata kredytu – kwiecień 2013 r.”. Wcześniej wpłaty były przez niego dokonywane wyłącznie na rachunek opłat eksploatacyjnych. Wpłaty te były opisywane np. „opłata za miesiąc kwiecień 2013”, „czynsz za miesiąc maj 2013”, „opłata za miesiąc czerwiec 2013”.

W dniu 4 stycznia 2012 r. Sąd Rejonowy w Sopocie wydał w postępowaniu upominawczym nakaz zapłaty o sygn. akt I Nc 882/11 (karta nr 153), w treści którego zasądzono od pozwanego na rzecz powódki i kwotę 36.779,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13 września 2011 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2 492,00 zł z tytułu zwrotu kosztów procesu. Pozew w tej sprawie obejmował należności z tytułu opłat eksploatacyjnych wraz z odsetkami ustawowymi z tytułu zwłoki w zapłacie za okres do 25 lutego 2011 r. Orzeczenie to jest prawomocne.

W sprawie sygn. akt IC 343/15 Sądu Rejonowego w Sopocie powódka dochodzi od pozwanego zapłaty należności wynikających z kredytu za okres od 1 stycznia 2008 do 30 kwietnia 2010 r.

dowód: odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Sopocie wydanego w sprawie o sygn. akt I Co 713/03 z dnia 27.01.2009 r. - k. 169; odpis nakazu zapłaty z dnia 04.01.2012 r. Sąd Rejonowy w Sopocie wydanego w sprawie o sygn. akt I Nc 882/11 - k. 153; uzasadnienie pozwu w sprawie IC 343/15 Sądu Rejonowego w Sopocie - k. 167; pismo powódki w sprawie I C 343/15 precyzujące okres żądania pozwu - k. 172; przesłuchanie pozwanego w charakterze strony - k. 138-139; przesłuchanie za powódkę prezesa jej zarządu- k. 200 – nagranie: z dnia 21.03.2016 r. 00:02:16 – 00:15:18; wpłaty pozwanego - k. 100-123

Suma nieuiszczonych przez pozwanego rat z tytułu spłaty kredytu normatywnego w okresie objętym pozwem wynosi 7.130,76 zł i dotyczy okresu od 1 lutego 2012 r. do 31 marca 2013 r., natomiast suma skapitalizowanych odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie powyższych rat kredytu normatywnego za okres do dnia 31 marca 2013 r. odpowiada kwocie 536,74 zł.

dowód; opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości i finansów Magdaleny Trębińskiej - skoroszyt koperta - k. 254

W okresie od lutego 2012 do października 2012 r. wysokość obciążających, a niezapłaconych przez niego opłat eksploatacyjnych wyniosła łącznie 11.332,76 zł i wynosiła w lutym 1 229,17 zł, w marcu 1 229 zł, w kwietniu 1 318,75 zł, w maju 1.306,36, w czerwcu 2012 r. 1.241,69 zł, w lipcu 1.241,69 zł, w sierpniu 1.241,69 zł, we wrześniu 1.241,69 zł i w październiku 1.282,55 zł. Suma skapitalizowanych odsetek od tych należności za okres od dnia 11-go każdego miesiąca do dnia 30 czerwca 2013 r. odpowiadała kwocie 1.579,03 zł.

dowód: okoliczności przyznane

Przedmiotowy pozew został wniesiony w dniu 12 września 2013 r.

Pismo powódki z dnia 20 kwietnia 2017 r. zawierające oświadczenie o przedmiotowej zmianie powództwa poprzez jego rozszerzenie i zgłoszenie powództwa ewentualnego zostało nadane w urzędzie pocztowym w dniu 20 kwietnia 2017 r.

dowód: data prezentaty - k. 2; odcisk datownika na kopercie - k. 313

Sąd zważył, co następuje:

Ustaień powyższych Sąd dokonał w oparciu o przełożone przez strony procesu wyżej wymienione dokumenty, albowiem prawdziwość ich nie budziła wątpliwości Sądu, nie była też kwestionowana przez żadną ze stron postępowania.

Podstawę ustaleń stanowiły także zeznania pozwanego słuchanego w charakterze strony, którym Sąd dał wiarę poza podawaną przez niego informacją, iż wpłata 60.000 zł została przez pozwanego uzgodniona z ówczesnym prezesem zarządu powódki jako całkowita spłata wszelkiego zadłużenia obciążającego pozwanego do daty uiszczenia tej sumy, gdyż w tym zakresie okoliczność ta nie znajdowało potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym. Natomiast zeznania słuchanego w charakterze strony prezesa zarządu powodowej spółdzielni Sąd ocenił jako wiarygodne w zakresie twierdzenia o rozliczeniu przez powódkę wpłaty pozwanego z dnia 6 maja 2013 r. w kwocie 26.000 zł zatytułowanej: „zaległy czynsz plus kredyt” na poczet opłat eksploatacyjnych – wbrew tytułowi wpłaty wskazanemu przez pozwanego, jak też i w zakresie twierdzenia, iż o powódka nie wydała pozwanemu pokwitowania wskazującego o takim sposobie zarachowania tej wpłaty, podobnie jak i dwóch pozostałych wpłat dokonanych w roku 2013 r. z opisem „spłata zadłużenia” oraz tego, że pozwany zwracał się do powódki z prośbą o przedstawienie mu sposobu rozliczenia tych trzech wpłat.

Z uwagi na okoliczność, iż pozwany nie odniósł się w żaden sposób do okoliczności faktycznych dotyczących wysokości opłat czynszowych obciążających go w okresie od lutego 2012 r. do listopada 2012 r. twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych w tym zakresie w oparciu o regulację art. 230 kpc Sąd uznał za przyznane.

Sąd nie przeprowadził dowodu z przesłuchania w charakterze świadka M. M., albowiem wnioski ten został przez powódkę cofnięty na rozprawie w dniu 21 marca 2016 r. (protokół rozprawy - k. 200).

Dla wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie konieczne było zasięgnięcie wiadomości specjalnych z zakresu rachunkowości i księgowości, dlatego też dopuścił dowód z opinii biegłego z tego zakresu w celu ustalenia czy, a jeżeli tak to w jakiej wysokości pozwany pozostaje dłużnikiem powódki z tytułu spłaty kredytu normatywnego w spornym okresie czasu. Sporządzenie tej opinii zostało przez Sąd powierzone M. T. - biegłej sądowej z zakresu rachunkowości i finansów. Opinia została zatem wykonana przez osobę posiadającą niewątpliwie niezbędne w tej mierze wiadomości specjalne, wobec której nie zachodziły okoliczności mogące wywołać uzasadnioną wątpliwość, co do jej bezstronności. Opinię tę, jednoznaczną w swych wnioskach, Sąd ocenił jako logiczną i pozbawioną sprzeczności w świetle wskazań wiedzy, doświadczenia życiowego i pozostałej, zasługującej na wiarę części materiału dowodowego. Sposób motywowania stanowiska zawartego w opinii, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej w pełni, zdaniem Sądu, uzasadniały przyjęcie powyższej opinii za miarodajne źródło ustaleń w niniejszej sprawie. Po sporządzeniu opinii i doręczeniu jej stronom pozwany nie zgłosił de facto do niej zastrzeżeń wskazując, iż nie kwestionuje wniosków zawartych w opinii, gdyż zgadza się ze stwierdzeniem biegłego, iż wobec braku szczegółowych wskazań na dowodach wpłat dokonanych przez pozwanego i braku dowodów pokwitowań wierzyciela - wpłaty dokonane przez pozwanego w wysokości łącznej 60.000 zł powinny zostać rozliczone według treści art. 451 §3 kc na najwcześniej wymaganą należność z tytułu opłat eksploatacyjnych, jak i obciążających pozwanego w analogicznym okresie opłatę z tytułu spłaty raty kredytu normatywnego. Nadto zasadnym zdaniem pozwanego było obciążenie go należnościami związanymi z lokalem za okres od 23 października 2009 roku, albowiem dopiero tego dnia uprawomocniło się postanowienie Sądu Rejonowego w Sopocie, na podstawie którego pozwany uzyskał tytuł prawny do przedmiotowego lokalu. Pozwany wprawdzie na marginesie jedynie wskazał, iż przyjęta przez biegłą prawomocność

nakazu zapłaty z dnia 4 stycznia 2012 roku wydanego przez Sąd Rejonowy w Sopocie w sprawie o sygn. akt I Nc 882/11 jest przez niego negowana, gdyż stoi on na stanowisku, że nakaz ten nigdy nie został mu skutecznie doręczony, jednakże w ocenie Sądu zarzut ten nie mógł zostać uwzględniony wobec faktu, iż nakazowi temu została przez Sąd nadana klauzula wykonalności, jako orzeczeniu prawomocnemu, a wskazywana przez niego złożona przez pozwanego skarga na postanowienie referendarza sądowego w przedmiocie nadania klauzuli wykonalności nakazowi nie została dotychczas rozstrzygnięta, a tym samym cecha prawomocności tego orzeczenia do dnia zamknięcia rozprawy nie została przez pozwanego obalona. Zgodnie zaś z treścią art. 365 kpc orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Z uwagi na powyższe w treści postanowienia Sądu o dopuszczeniu dowodu z opinii biegłego za konieczne Sąd uznał zamieszczenie zastrzeżenia nakazującego biegłemu dokonanie w sprawie rozliczenia wpłat pozwanego z uwzględnieniem okoliczności, iż łączna kwota zadłużenia pozwanego z tytułu opłat eksploatacyjnych za okres do dnia 25 lutego 2011 r. wraz z sumą skapitalizowanych odsetek od tych należności za okres do dnia 25 lutego 2011 r. odpowiada kwocie 36.779,25 zł wynikającej z prawomocnego nakazu zapłaty z dnia 4 stycznia 2012 r. wydanego przez Sąd Rejonowy w Sopocie w sprawie o sygn. akt I Nc 882/11 (a więc zgodnie z okresem sporu wskazanym w treści pozwu wniesionego w tej sprawie oraz treścią wydanego w niej rozstrzygnięcia).

Natomiast zarzuty strony powodowej do omawianej opinii Sąd ocenił jako całkowicie chybione. Okoliczność, iż złożony przez powódkę wniosek egzekucyjny, jak podała ona uwzględniał już wpłaty dokonane przez pozwanego według rozliczenia przedstawionego przez powoda w piśmie procesowym z 18 kwietnia 2016 r. nie mogła mieć wpływu na sposób oceny opinii biegłego, wobec ustalenia przez biegłego, że wpłaty dokonane przez powódkę zostały przez nią uprzednio dokonane z naruszeniem normy art. 451 §1, 2 i 3 kc. Biegła sądowa w sposób prawidłowy przyjęła bowiem – zgodnie z tezą dowodową - iż wobec braku szczegółowych wskazań na dowodach wpłat dokonanych przez pozwanego i braku dowodów pokwitowań wierzyciela wpłaty dokonane przez pozwanego w łącznej wysokości 60.000 zł powinny zostać rozliczone wg treści art. 451 §3 kc zarówno na najwcześniej wymaganą należność z tytułu opłat eksploatacyjnych jak i obciążającą pozwanego w analogicznym okresie opłatę z tytułu spłaty raty kredytu normatywnego. Przepis ten wskazuje bowiem, że spełnienie świadczenia w razie istnienia kilku długów względem jednego wierzyciela, w przypadku gdy brak jest oświadczenia dłużnika lub wierzyciela, spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeżeli jest kilka długów wymagalnych - na poczet najdawniej wymagalnych. Trafnie też biegła ustaliła, że jako dług wymagalny zgodnie z art. 451 §1 kc rozumie się oprócz długu głównego także powstający dług uboczny. Artykuł powyższy stanowi bowiem, że to co przypada na poczet danego długu, wierzyciel ma prawo zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne np. odsetki zwłoki oraz na zalegające świadczenie główne. Prawidłowo też - za poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z dnia 27 listopada 2002 r. w sprawie I CKN 1331/00 - biegła uwzględniła, iż długiem najdawniej wymagalnym według przywołanego przepisu jest dług, który najwcześniej powstał, a nie ten, którego data płatności jest najwcześniejsza.

Nie sposób także było podzielić argumentu powódki, iż mając na względzie wskazany wyżej art. 451 kc biegła winna uwzględnić okoliczność podnoszoną przez powoda, a mianowicie, iż pozwany wskazał na jaki dług dokonuje płatności poprzez przekazanie płatności na konto opłat eksploatacyjnych, skoro nie potwierdzał tego sposób opisanie omawianych wpłat przez pozwanego, gdzie bez uszczegółowienia wskazano tylko zadłużenie (a pozwany posiadał przecież zadłużenie nie tylko z tytułu opłat eksploatacyjnych, ale też spłaty kredytu normatywnego), wyrażeniu takiej woli w ten sposób przeczył także sam pozwany. Powódka nie wykazała też, by pozwany został poinformowany o tym, że przyjmując wpłatę na konkretne konto powódka dokona zarachowania wyłącznie na poczet należności księgowanych na tym koncie przez powódkę, nawet pomimo innego tytułu wpłaty, ani by przy przekazała pozwanemu pokwitowanie, w którym przy spełnieniu świadczenia przez pozwanego wskazałaby na poczet którego długu dokonuje zaliczenia. Podkreślić należy, że o zaliczeniu wpłaty na określony dług co do zasady decyduje wola dłużnika wyrażona przy spełnieniu świadczenia (§ 1), nie później jednak niż przy przyjęciu pokwitowania, w którym wierzyciel zaliczył świadczenie na jeden z długów (§ 2). Swoboda wyboru dłużnika jest jednak ograniczona w sytuacji określonej w zdaniu 2 § 1, kiedy to ustawa zezwala wierzycielowi na zarachowanie, nawet wbrew woli dłużnika, zapłaty w ramach danego długu najpierw na poczet należności ubocznych, a potem dopiero na poczet należności głównej. Zarachowaniu takiemu

dłużnik nie może się sprzeciwić. Jeżeli dłużnik nie wskazał, który z kilku długów chce zaspokoić (§ 2) o zaliczeniu zapłaty na poczet określonego długu decyduje wierzyciel przez dokonanie zarachowania w pokwitowaniu. Przyjęcie przez dłużnika pokwitowania wierzyciela co do kolejności zaliczenia długu, pozbawia dłużnika prawa decydowania o tym. Dłużnik powinien otrzymać pokwitowanie natychmiast z chwilą spełnienia świadczenia. Jeżeli żadna ze stron nie skorzystała z uprawnień określonych w § 1 oraz § 2 i nie złożyła wskazanych w nim oświadczeń, to wówczas (§ 3) spełnione świadczenie zalicza się przede wszystkim na poczet długu wymagalnego, a jeśli jest ich kilka to na poczet najwcześniejszego wymagalnego. W okolicznościach jednakowych zaliczenie następuje stosunkowo na poczet wszystkich długów.

Z uwagi na powyższe, wobec braku złożenia przez pozwanego w dacie dokonywania trzech wpłat na łączną sumę 60.000 zł na poczet jakich konkretnie zaległości dokonuje wpłaty, a także wobec nie dokonania przez powódkę - bezpośrednio po spełnieniu świadczenia - zarachowania, co winna była uczynić w pokwitowaniu, Sąd uznał, iż żadna ze stron nie skorzystała z możliwości i w konsekwencji nakazał biegłemu rozliczenie wpłat pozwanego z dnia 24 kwietnia 2013., w wysokości 10.000 zł, w dniu 6 maja 2013 r. w wysokości 26.000 zł oraz w dniu 10 maja 2013 r. w wysokości 24.000 zł - według ustawowej reguły określonej w §3, co też biegła zgodnie z tezą dowodową prawidłowo uwzględniła.

Przeświadczenie powódki o braku korzystności dla pozwanego takiego sposobu zarachowania, z uwagi na wyżej przedstawione zważania - reguł określonych w §3 art. 451 kc zmienić nie mogło.

W tym miejscu podkreślić także należy, że z dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy do dnia wydania opinii przez biegłego (żądany przez Sąd na wniosek biegłej statut powodowej spółdzielni obowiązujący w okresie objętym przedmiotem sporu został złożony po upływie wyznaczonego stronie powodowej terminu i wskutek tego jego treść nie uwzględniona jako dowód w sprawie - zgodnie z zakreślonym przez Sąd rygorem) wynikało zaś, że okres w którym pozwany odpowiedzialny był za zapłatę należności żądanych przez powoda w zakresie rat kredytu normatywnego rozpoczął się od dnia 23 października 2009 r., a więc od dnia uprawomocnienia się postanowienia w przedmiocie przysądzenia na rzecz pozwanego spółdzielczego własnościowego prawa do przedmiotowego lokalu. Powyższe wynikało z regulacji art. 999 §1 kpc, który stanowi, iż dopiero prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności przenosi własność na nabywcę i jest tytułem do ujawnienia na rzecz nabywcy prawa własności w katastrze nieruchomości oraz przez wpis w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów. Stąd też przyjęcie przez powódkę jako początkowej daty naliczeń opłat i rat kredytu za okres wcześniejszy w ocenie Sądu pozostawało pozbawione jakichkolwiek podstaw. Z tego też względu Sąd nakazał także biegłemu przyjęcie, iż spłata kredytu normatywnego obciąża pozwanego od dnia 23 października 2009 r.

Nieskutecznie także, w ocenie Sądu, powódka zarzucała, iż w sposób nieuprawniony objęto w niniejszym postępowaniu także należności objętych innymi postępowaniami sądowymi czy egzekucyjnymi, skoro po pierwsze w przedmiotowej sprawie w zakresie powództwa głównego Sąd rozstrzygał wyłącznie o zasadności żądania zapłaty przez pozwanego na rzecz powódki należności z tytułu kredytu normatywnego w okresie objętym pozwem, zaś odniesienie się do należności stron z innego okresu czasu i innych tytułów wywołane zostało przez konieczność zweryfikowania zgłoszonego przecież przez powódkę zarzutu zaliczenia przedstawionych przez pozwanego dowodów wpłat na poczet innych należnych jej (jej zdaniem) świadczeń.

Mając powyższe na uwadze Sąd podzielił wnioski opinii biegłego sądowego i w konsekwencji w pkt. I wyroku zasądził na rzecz powódki od pozwanego z tytułu spłaty kredytu normatywnego kwotę 7.130,76 zł, ustalając iż za okres od dnia 1 lutego 2012 r. do dnia 31 marca 2013 r. świadczenia z tego tytułu pozwany na jej rzecz nie spełnił, wraz z sumą skapitalizowanych odsetek z tytułu opóźnienia w zapłacie powyższych rat kredytu normatywnego za okres do dnia 31 marca 2013 r. w kwocie 536,74 zł. Od zasądzonej na rzecz powódki w pkt. I wyroku łącznej kwoty 7.667,50 zł Sąd zasądził za okres od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty dalsze odsetki za opóźnienie w wysokości ustawowej.

Rozstrzygnięcie w tym względzie wydano w oparciu o przepis art. 12 b ust. 2 ustawy z dnia 30 listopada 1995 r. o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych, udzielaniu premii gwarancyjnych oraz refundacji bankom wypłaconych premii gwarancyjnych (tj. z dnia 28 maja 2013 r., Dz.U. z 2013 r. poz. 763), w myśl którego

po dokonaniu spłat, o których mowa w ust. 1 tego artykułu, spółdzielni przysługuje roszczenie do członków o zwrot środków finansowych stanowiących równowartość dokonanej spłaty.

W zakresie odsetek ustawowych żądanych przez powódkę Sąd orzekł w oparciu o art. 481 §1 kc w zw. z art. 482 §1 kc zasądzając je za okres od dnia wniesienia pozwu – zgodnie z wnioskiem powódki zawartym w pozwie. Za okres od dnia 1 stycznia 2016 r. - zgodnie z żądaniem pozwu - odsetki ustawowe za opóźnienie zostały zasądzone w wysokości ustawowej. W realiach niniejszej sprawy zasądzenie przez Sąd po dniu 1 stycznia 2016 r. od strony pozwanej odsetek ustawowych za opóźnienie, bez ograniczenia ich wysokości do odsetek ustawowych, stanowiłoby naruszenie przez Sąd zakazu określonego w art. 321 kpc, gdyż stopa odsetek ustawowych za opóźnienie jest wyższa niż stopa odsetek ustawowych.

W pozostałym zakresie powództwo główne, jako niezasadne zostało przez Sąd oddalone w pkt. II wyroku.

W pkt. III wyroku Sąd w całości oddalił zgłoszone przez powódkę powództwo ewentualne, uwzględniając w tym zakresie podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia objętego tym powództwem roszczenia. Należności z tytułu opłat eksploatacyjnych stanowią bowiem roszczenia okresowe, których termin przedawnienia, zgodnie z regulacją art. 118 kc wynosi 3 lata. Objęte żądaniem pozwu roszczenie o zapłatę tych należności (obejmujących okres od lutego 2012 r. do października 2012 r.) ulegało więc przedawnieniu najpóźniej z upływem dnia 31 października 2015 r. Pozew w przedmiotowej sprawie w zakresie powództwa ewentualnego powódka wniosła zaś już po upływie tego terminu. Uczyniła to bowiem dopiero w dniu 20 kwietnia 2017 r., a więc po półtora roku od upływu terminu przedawnienia, a tym samym po czterech i pół roku od wymagalność najpóźniej powstałego roszczenia o zapłatę opłat za miesiąc październik 2012 r. W tym bowiem dniu złożyła bowiem dopiero pismo zawierające żądanie zasądzenia tego roszczenia. Zdaniem Sądu przerwanie biegu przedawnienia na podstawie art. 123 §1 pkt. 1 kpc poprzez wniesienie przez powódkę w roku 2013 pozwu o zapłatę należności z tytułu spłaty kredytu normatywnego przerwało bowiem bieg przedawnienia jedynie w granicach żądania pozwu, którym objęte były wyłącznie należności z tytułu spłat tego kredytu przez pozwanego. Stąd też przerwa biegu przedawnienia o zapłatę należności z tytułu opłat eksploatacyjnych za okres od lutego do października 2012 r. nastąpiła dopiero z chwilą złożenia do akt sprawy pisma zawierającego rozszerzenie powództwa poprzez zgłoszenie w ramach powództwa ewentualnego obejmującego - jakkolwiek data jego powstania została przez powódkę umiejscowiona w okresie czasu, za który domagała się roszczenia głównego - jednak zupełnie innego rodzaju świadczenie. Z uwagi na powyższe, w sytuacji gdy powódka w przedmiotowym pozwie głównym dochodziła od pozwanego wyłącznie części spłat rat kredytu normatywnego przysługujących jej w okresie do roku 2013 roszczeń, to wniesienie pozwu głównego nie przerwało biegu przedawnienia co do tego zakresu roszczeń, które nie zostały objęte powództwem głównym. Inna są bowiem nie tylko okoliczności faktyczne stanowiące podstawę ich powstania, ale i podstawa prawna rozstrzygnięcia o nich. Sąd miał też na uwadze, że to właśnie należności za okres od 1 lutego 2012 r. do 31 marca 2013 r. z tytułu spłaty kredytu normatywnego zostały przez Sąd w pkt. I wyroku na rzecz powódki zasądzone. Tym samym nieuprawnionym byłoby twierdzenie, że powództwo ewentualne, którego czasokres zawierał się w tym właśnie przedziale czasu (1 luty 2012 r. - listopad 2012 r.) dotyczyło tego roszczenia, o które powód pierwotnie wystąpił w pozwie z roku 2013 r., co spowodowało przerwę biegu przedawnienia. Pozew wniesiony w roku 2013 r. dotyczył zupełnie odmiennego roszczenia, składającego się z odmiennych świadczeń, wymagalnych w odmiennych wysokościach i datach. Dokonując zmiany powództwa powódka nie zrezygnowała z dochodzenia jego części w wysokości uznanej przez biegłą za spełnione, na rzecz roszczenia o zapłatę opłat eksploatacyjnych, lecz dokonała jego rozszerzenia, zgłaszając ponad pierwotne żądanie, wniosek o rozpoznanie również, na wypadek nieuwzględnienia w całości powództwa głównego, także roszczenia o zapłatę opłat eksploatacyjnych w łącznej wysokości opowiadającej naliczeniom ustalonym przez biegłą za zapłacone.

Z upływem dnia 31 sierpnia 2012 r. uległo także przedawnieniu dochodzone przez powódkę roszczenie o zapłatę sumy skapitalizowanych odsetek. W tym zakresie Sąd podzielił w całości treść uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2005 r. (wydaną w sprawie III CZP 42/04, a opublikowaną w OSNC 2005/9/149) zgodnie z którą roszczenie o odsetki za opóźnienie przedawnia się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia

głównego. Ze względu na akcesoryjność roszczenia o odsetki za opóźnienie przedawnia się ono bowiem w takim terminie jak roszczenie o niespełnione we właściwym czasie świadczenie pieniężne.

W tym stanie rzeczy, mając na względzie, iż stosownie do treści art. 117 §2 kc, po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia oraz uwzględniając okoliczność, iż w niniejszej sprawie pozwany podniósł zarzut przedawnienia w zakresie roszczenia objętego żądaniem ewentualnym, który to zarzut w toku postępowania okazał się zasadny, Sąd na mocy art. 117 §2 kc w zw. z art. 118 kc w punkcie III wyroku powództwo ewentualne oddalił, jako przedawnione.

W pkt. IV wyroku opłatą od pozwu w zakresie rozszerzonego pozwu o powództwo ewentualne Sąd w całości obciążył powodową spółdzielnię, uznając jednocześnie należną z tego tytułu opłatę od pozwu ustaloną na kwotę 300 zł za uiszczoną przez powódkę w całości.

Fakt jedynie częściowego utrzymania się przez powódkę ze zgłoszonym w pozwie roszczeniem znalazł swoje odzwierciedlenie w treści rozstrzygnięcia o kosztach procesu zawartego w punkcie V wyroku. W zakresie żądania różnicy pomiędzy dochodzoną kwotą 20.578,46 zł, a zasądzoną od pozwanego kwotą 7.667,50 zł - powódka została bowiem uznana za przegrywającego spór. W konsekwencji Sąd uznał, że powódka w stosunku do pierwotnie zgłoszonego roszczenia utrzymał się w 37,26% i w tym zakresie wygrała proces, pozwany zaś w pozostałej części.

Na koszty procesu składały się koszty poniesione przez stronę powodową w postaci: uiszczonej opłaty od pozwu głównego w kwocie 300 zł, wynagrodzenia z tytułu kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej przez występującego w sprawie radcę prawnego, które to wynagrodzenie zostało ustalone w wysokości pojedynczej stawki minimalnej przewidzianej w przewidzianej w § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1349), tj. w kwocie 1.200 zł, wydatków w postaci opłaty od pełnomocnictwa – 17 zł oraz uiszczonej zaliczki na poczet przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w kwocie 700 zł. Strona pozwana poniosła natomiast koszty jej zastępstwa procesowego przez występującego w sprawie adwokata, które również zostały ustalone w wysokości pojedynczej stawki minimalnej przewidzianej w § 6 pkt 4 § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz.1348), tj. w kwocie 1.200 zł oraz wydatki w postaci opłaty od pełnomocnictwa – 17 zł. W konsekwencji łączne koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 3.434 zł. Jak to już wyżej wskazano powódka z roszczeniem swym utrzymała się w 37,26%. Stosownie więc do przewidzianej w art. 100 kpc zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów procesu – pozwanego obciążało 37,26% całości poniesionych przez strony kosztów procesu, czyli 1.279,50 zł. Jeżeli więc pozwanego obciążały koszty w kwocie 1.279,50 zł, a poniósł je jedynie w wysokości 1.217 zł - różnica tych kwot, czyli 62,50 zł podlegała zasądzeniu od niego na rzecz powódki.

W pkt VI wyroku Sąd na mocy art. 83 ust. 1 i 2 oraz art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2005 r., Nr 167, poz. 1398 ze zm.) nakazał zapłacić powódce na rzecz Skarbu Państwa kwotę 305,38 zł, która odpowiadała 62,74% wysokości wyłożonej tymczasowo przez Skarb Państwa części wynagrodzenia biegłego ustalonego prawomocnym postanowieniem wydanym w sprawie.

Pozostałą część tych wydatków, tj. kwotę 181,36 zł na mocy powołanej wyżej ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w pkt. VII wyroku Sąd nakazał zapłacić pozwanemu.